

Sygn. akt: I ACa 1196/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Alicja Myszkowska
Sędziowie:	SA Anna Cesarz (spr.) SO del. Bożena Rządzińska
Protokolant:	stażysta Agnieszka Kralczyńska

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. K.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.**

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 2 sierpnia 2013 r., sygn. akt I C 69/11

I. z apelacji powódki zmienia zaskarżony wyrok w punktach 2, 3, 7, 8 w ten tylko sposób, że:

A. w punkcie 2 podwyższa odszkodowanie z kwoty 10.565 zł do kwoty 13.965 (trzydzieści tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt pięć) zł z odsetkami ustawowymi od dnia 3 lutego 2011 r.;

B. w punkcie 3 podwyższa odszkodowanie z kwoty 2.400 zł do kwoty 3.000 (trzy tysiące) zł z odsetkami ustawowymi od dnia 3 lutego 2011 r.;

C. w punkcie 8 podwyższa należność z tytułu kosztów procesu z kwoty 2.060 zł do kwoty 2.315 (dwa tysiące trzysta piętnaście) zł;

II. oddala apelację powódki w pozostałej części i apelację strony pozwanej w całości;

III. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz E. K. kwotę 960 (dziewięćset sześćdziesiąt) zł tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

IV. nakazuje pobrać od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 200 (dwieście) zł tytułem nieuiszczonej opłaty od uwzględnionej części apelacji powódki.

Sygn. akt I ACa 1196/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 2 sierpnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powódki E. K. następujące kwoty: 25.000 zł z odsetkami ustawowymi od 3 lutego 2011 r. tytułem zadośćuczynienia (pkt 1); 10.565 zł z odsetkami ustawowymi od 3 lutego 2011 r. tytułem odszkodowania (pkt 2); 2.400 zł z odsetkami ustawowymi od 3 lutego 2011 r. tytułem odszkodowania (pkt 3), 50 zł miesięcznie tytułem renty na zwiększone potrzeby poczynając od 1 sierpnia 2010 r. (pkt 4); ustalił odpowiedzialność pozwanego za przyszłe szkody (pkt 5); umorzył postępowanie co do kwoty 8.185,56 zł (pkt 6); w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt 7); zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.060 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 8) oraz orzekł o nieuiszczonych kosztach sądowych (pkt 9).

Wyrok ten zapadł na podstawie ustaleń faktycznych Sądu I instancji, których istotne elementy przedstawiają się następująco:

17 kwietnia 2009 r. w Ł. na skrzyżowaniu ul. (...) miał miejsce wypadek drogowy, w wyniku którego obrażeń ciała doznała powódka. Jego przyczyną było to, że kierująca samochodem marki H. (...) o nr rej.: (...) - A. O. jadąc środkowym pasem ruchu ulicy (...) od ul. (...) w kierunku ul. (...) nie zachowała ostrożności, zastosowała błędną taktykę jazdy oraz nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze, przez co utraciła panowanie nad pojazdem, w wyniku czego zjechała na lewą stronę drogi, przejechała przez pas rozdzielający jezdnię oraz zachodnią jezdnię ul. (...), a następnie wjechała na chodnik i pas zieleni, gdzie przodem pojazdu uderzyła w ogrodzenie. Powódka zajmowała środkowe miejsce na tylnym siedzeniu pojazdu. Wyrokiem z 14 września 2009 r. A. O. została uznana za winną popełnienia zarzucanego jej czynu wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 1 k.k.

Samochód H. (...) stanowił własność Ł. G.. Były w nim zamontowane fabrycznie pasy bezpieczeństwa - dwa przednie, dwa tylne lewy i prawy oraz środkowy tylny pas biodrowy.

Powódka w chwili wypadku nie była przypięta pasami. Po prawej stronie powódki siedział jej brat R. K.. Po lewej H. P. - jej chłopak. Obok kierowcy siedział Ł. G..

Z miejsca wypadku powódka została przewieziona na Szpitalny Oddział Ratunkowy III Szpitala Miejskiego im. dr K. J. w Ł., gdzie rozpoznano stłuczenie głowy i twarzy, uszkodzenie 3 zębów szczęki i 2 zębów żuchwy z uszkodzeniem wyrostków zębodołowych, stłuczenie lewego stawu skokowego. Wykonano badanie radiologiczne, konsultację neurologiczną i ortopedyczną, i skierowano powódkę na ostry dyżur stomatologiczny.

Od 18 do 24 kwietnia 2009 r. powódka była hospitalizowana na Oddziale Klinicznym (...) C. -Szczękowo - Twarzowej (...) Szpitala (...) im. N. B. w Ł., gdzie zastosowano m.in. leczenie farmakologiczne i chirurgiczne - założono standardowe szyny nazębne i ustawiono w prawidłowej pozycji zęby 11, 12, 21, 22, 31, 32 oraz zszyto rany. Zdjęcie szwów miało nastąpić ok. 14 doby po zabiegu, a unieruchomienie trwać 4-6 tygodni.

28 maja i 18 czerwca 2009 r. dokonano zdjęcia szyn z zębów. 5 czerwca 2009 r. powódka otrzymała skierowanie do Poradni Protetyki Instytutu Stomatologii (...) w Ł.. Podczas wizyty i badania lekarskiego stwierdzono konieczność odczekania miesiąca do czasu rozpoczęcia działań protetycznych. 16 lipca 2009 r. powódka zgłosiła się ponownie do Poradni Protetyki Stomatologicznej. Wykonano jej protezę osiadającą - tymczasową zębów 33, 41, 42, leczenie endodontyczne zębów 12, 21 z odbudową złamanych brzegów siecznych. Zlecono badanie na żywotność zębów 13 -23, wykonano trepanację zęba 12 i jego leczenie, zabezpieczono kąty siekaczy 21. Dnia 28 października 2009 r. powódce wykonano zabieg przeszczepu kości do żuchwy, ponieważ miała za mało tkanki kostnej, aby można było wszczepić

implanty. Po przyjęciu się przeszczepu zostały założone implanty zębów 33, 41, 42, a także założono licówki na martwe zęby, tj. 31, 43. Leczenie zakończono 22 lipca 2010 r.

Po wyjściu ze szpitala powódka zamieszkała w K. u swoich rodziców zastępczych. Na leczenie dojeżdżała do Ł. wraz z rodzicami samochodem, co kosztowało każdorazowo w obie strony 50 zł. Łącznie powódka odbyła 60 wizyt. Wydatki, które poniosła z tego tytułu to kwota 3.000 zł.

Powódka przez okres 6 tygodni miała szynę w jamie ustnej, opatrunki na głowie, opuchnięte wargi, przeciętą wargę. Szyna dawała efekt spuchnięcia na twarzy. Dodatkowo nie miała zębów przednich górnych, ukruszonych do połowy i nie miała 3 zębów dolnych przednich. Powódka czuła się źle, niekomfortowo, nie chciała spotykać się z innymi ludźmi. Dlatego po wyjściu ze szpitala przez cały okres leczenia przebywała w K. u swoich rodziców. Powódka z uwagi na swój wygląd wstydziła się jeździć środkami komunikacji miejskiej.

W dacie wypadku powódka była studentką V roku wydziału kosmetologii UM w Ł. i była w trakcie pisania pracy magisterskiej, którą planowała obronić w czerwcu 2009 roku. Po obronie zamierzała podjąć pracę. W rezultacie pracę magisterską obroniła w grudniu 2009 roku. Zarówno przez okres studiów, jak i po wypadku do lipca 2010 roku powódka nie pracowała, była na utrzymaniu rodziców zastępczych.

Powódka poniosła koszty leczenia stomatologicznego, które wyniosły łącznie ok. 17.000 zł i w tym m.in.: przeszczep kości - 2.000 zł, licówki - 4.500 zł, implanty - 7.700 zł, zdjęcie - 65 zł. Leczenie zakończono 22 lipca 2010 r.

Z punktu widzenia biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego brak zapiętych pasów przez powódkę miał wpływ na rozmiar doznanych przez nią obrażeń w szczególności w obrębie dolnej części twarzoczaszki obejmującej żuchwę, szczękę i uzębienie. W przypadku, gdyby pasy były zapięte mogłoby nie dojść do uszkodzeń w obrębie dolnej części twarzoczaszki obejmującej żuchwę, szczękę i uzębienie.

Z punktu widzenia chirurgii szczękowej w wyniku wypadku doszło u powódki do urazu twarzoczaszki ze złamaniem wyrostka zębodołowego żuchwy wygojonego z ubytkiem kości i do utraty zębów 33,41,42. Trwały uszczerbek na zdrowiu wynosi 8%. Bezpośrednio po zabiegu cierpienia fizyczne były duże i trwały do 10 dni. Powódka nie wymagała pomocy osób trzecich. Wymagała przygotowywania diety płynnej przez okres do 2 miesięcy, koszt której jest porównywalny z normalną dietą. W związku z zaplanowanym leczeniem implantologicznym istniała konieczność zabiegu przeszczepu kości i wprowadzenia trzech wszczepów, co pociąga za sobą koszty w wysokości od 12.000 do 17.000 zł w zależności od placówki, która wykonuje zabieg. Proces leczenia jest zakończony. Po wykonaniu zabiegu rekonstrukcji kości i wprowadzenia wszczepów po zaprzestaniu działania znieczulenia wystąpiły dolegliwości bólowe, które trwały do 7 dni. Na wizyty kontrolne do stomatologa musi zgłaszać się powódka standardowo, natomiast na wizyty kontrolne do implantologa częściej co dwa trzy miesiące. Koszt konsultacji implantologicznej w większości gabinetów wynosi od 100 do 500 zł. W przypadku zapiętych pasów nie doszłoby prawdopodobnie do uszkodzenia zębów i kości lub tego typu uraz byłby znacznie zminimalizowany.

Z punktu widzenia ortopedii i traumatologii u powódki występuje przebyte stłuczenie lewego stawu skokowego z pozostałymi do dzisiaj dolegliwościami bólowymi. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu z tego tytułu wynosi 2%. Rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych z powodu urazu stawu skokowego był nieduży, ale dolegliwości pozostają do dziś. Leczenie zostało zakończone. Uraz stawu skokowego lewego nie spowodował rozstroju zdrowia powyżej siedmiu dni. Gdyby powódka miała zapięte dobrze działające pasy bezpieczeństwa to do takich rozległych urazów twarzoczaszki nie powinno być.

Z punktu widzenia chirurgii plastycznej i laseroterapii powódka doznała w wypadku rany urazowej (tłuczonej) twarzy w obrębie wargi dolnej, która obecnie skutkuje blizną. Stanowi to o 1% trwałym uszczerbku na zdrowiu. Bolesność ran występuje w okresie obrzękowym ich gojenia się, który trwa przez cztery doby po ich zeszczeniu. Obecnie blizna wargi dolnej u powódki, pozostała po ranie urazowej wargi, nie powoduje dolegliwości bólowych. Pozostająca blizna wargi dolnej nie wymagała i nie wymaga korzystania przez powódkę z opieki i pomocy osób trzecich. Zalecane jest systematyczne stosowanie do pielęgnacji blizn maści różnego rodzaju oraz stosowanie zabiegów laserowych. Zgodnie

z tymi zaleceniami powódka przez 6 miesięcy stosowała do pielęgnacji blizny wargi dolnej maści, na co wydatkowała ok. 150 zł. Dla powstania rany wargi dolnej okoliczność zapięcia pasów bezpieczeństwa nie miała istotnego znaczenia.

Z punktu widzenia neurologii powódka nie poniosła trwałego uszczerbku na zdrowiu. Doznała stłuczenia głowy, a nie stłuczenia mózgu. Przytomności nie straciła. Z przyczyn neurologicznych nie leczyła się po urazie, nie wymagała takiego leczenia.

Z punktu widzenia psychologii w wyniku wypadku powódka doznała cierpień psychicznych pod postacią reakcji przygnębienno-lękowej nasilonej w stopniu umiarkowanym (trwającej około roku i nie wymagającej leczenia psychiatrycznego i/lub psychologicznego), wyrażającej się: obniżeniem nastroju, płaczliwością, skłonnością do przeżywania smutku, przygnębienia, niepokoju, przeżywaniem poczucia wstydu, martwieniem się o swoją przyszłość, o swój wygląd, osłabieniem aktywności celowej, spadkiem samooceny. Powódka nie wymagała leczenia psychologicznego, ani psychiatrycznego. Obecnie jest osobą prawidłowo zaadoptowaną psychologicznie, nie występują u niej zaburzenia emocjonalne czy psychotyczne.

Na podstawie tych ustaleń Sąd Okręgowy uznał powództwo za usprawiedliwione co do zasady. Pozwany zakład ubezpieczeń nie kwestionował swojej odpowiedzialności, wynikającej z art. 436 w związku z art. 435 oraz art. 805 § 1 k.c.

Sąd I instancji uznał za zasady zarzut przyczynienia się powódki do szkody i oszacował je na 20%. Z materiału dowodowego, zwłaszcza opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego oraz opinii biegłych lekarzy wynika, że brak zapiętych pasów miał wpływ na rozmiar doznanych przez powódkę obrażeń w szczególności w obrębie dolnej części twarzoczaszki obejmującej żuchwę, szczękę i użębienie. W przypadku, gdyby pasy były zapięte mogłoby nie dojść do uszkodzeń w obrębie tych organów lub tego typu urazy byłyby znacznie zminimalizowane. Oceniając stopień przyczynienia się powódki do szkody Sąd I instancji miał na uwadze, iż ciężar winy po stronie sprawcy wypadku jest większy, niż po stronie poszkodowanego. To przede wszystkim na kierującym pojazdem, jako osobie dla której znajomość przepisów ruchu drogowego jest obligatoryjna, spoczywa obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa sobie i pasażerom swojego pojazdu. To kierujący w pierwszej kolejności nie powinien dopuścić do sytuacji, gdy inni pasażerowie nie są przypięci pasami. Naruszenie tej reguły przez powódkę należy zatem rozważać w kategoriach zwykłej nieostrożności i braku przewidywania konsekwencji swojego zachowania.

Orzekając o należnym powódce zadośćuczynieniu pieniężnym za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 w zw. z art. 444 § 1 zd. 1 k.c.), Sąd I instancji uwzględnił charakter doznanego urazu, obejmującego twarzoczaszkę i staw skokowy, stopień uszczerbku na zdrowiu (łącznie 11%), przebieg leczenia związany z unieruchomieniem zębów w szynach oraz zabiegiem przeszczepu kości i wprowadzenia wszczepów, duży rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych z powodu urazu twarzoczaszki - przy relatywnie krótkim czasie ich trwania, nieduży rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych z powodu stłuczenia lewego stawu skokowego - przy istniejących do dziś dolegliwościach bólowych, istnienie przez okres około roku umiarkowanie nasilonej reakcji przygnębienno-lękowej, powstanie blizny a obrębie wargi dolnej, młody wiek powódki, wpływ wypadku na plany życiowe poszkodowanej. Sąd Okręgowy biorąc pod uwagę całokształt okoliczności sprawy uznał, że świadczenie to winno wynieść 50.000 zł. Po uwzględnieniu ustalonego na 20% stopnia przyczynienia oraz kwoty wypłaconej przez pozwanego (15.000 zł), zasądził brakujące 25.000 zł.

Na podstawie art. 444§ 1 k.c. Sąd I instancji przyznał powódce odszkodowanie.

Powódka żądała z tego tytułu łącznie kwoty 29.069,12 zł po odliczeniu kwoty 3.035 zł wypłaconej przez pozwanego. Przy czym na powyższą kwotę składa się należność z tytułu leczenia stomatologicznego, kwota 7.020,72 zł z tytułu kosztów poniesionych przez powódkę na dojazdy do placówek medycznych z K. do Ł. i z powrotem (łącznie 60 dojazdów) oraz kwota 7.522 zł z tytułu opieki osób trzecich.

Koszt leczenia stomatologicznego powódki, jak wynika z opinii biegłego do spraw chirurgii szczękowej wynosił 17.000 zł. Odliczając 20% przyczynienia powódki (17.000-3.400 zł) i kwotę 3.035 zł wypłaconą przez pozwanego z tytułu leczenia i dojazdów Sąd Okręgowy zasądził kwotę 10.565 zł tytułem odszkodowania.

Ponadto ustalił na kwotę 3.000 zł zwrot kosztów dojazdów powódki do placówek medycznych z K. i z powrotem, i z tego tytułu po uwzględnieniu przyczynienia (3.000 zł – 600 zł) zasądził ostatecznie 2.400 zł.

Natomiast oddalił żądanie zasądzenia odszkodowania z tytułu kosztów opieki osoby trzeciej nad powódką, bowiem z ustaleń nie wynika, aby była taka potrzeba.

Na podstawie art. 444 § 2 k.c. Sąd I instancji zasądził na rzecz powódki rentę z tytułu zwiększonych potrzeb ustalając, że zgodnie z opinią biegłego chirurga szczękowego powódka na wizyty kontrolne do stomatologa musi zgłaszać się standardowo, natomiast na wizyty kontrolne do implantologa częściej co dwa, trzy miesiące. Koszt konsultacji implantologicznej w większości gabinetów wynosi od 100 do 500 zł. Nadto zgodnie z opinią biegłego chirurga plastycznego zalecane jest systematyczne stosowanie do pielęgnacji blizn maści oraz stosowanie zabiegów laserowych. Odliczając od tych szacunkowych kosztów 20% przyczynienie się powódki, Sąd I instancji zasądził żadaną przez powódkę kwotę 50 zł.

Za zasadne Sąd Okręgowy uznał także żądanie powódki w zakresie ustalenia, że pozwany będzie ponosił odpowiedzialność za przyszłe szkody (art. 189 k.p.c.). Zgodnie z opinią biegłego chirurga szczękowego powódka musi podlegać stałym konsultacjom implantologicznym, co dwa, trzy miesiące. Wobec tego nie można ustalić wszystkich następstw wypadku powódki z 17 kwietnia 2009 r.

Na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy umorzył postępowanie co do kwoty 8.185,56 zł wypłaconej przez pozwanego w toku procesu, co do której powódka cofnęła powództwo.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c. przy uwzględnieniu, że powódka wygrała proces w 57%.

Apelację od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Powódka zaskarżyła wyrok w części oddalającej powództwo ponad kwotę 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia i ponad łączną kwotę 12.965 zł tytułem odszkodowania, zarzucając:

1) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie dowodów poprzez odmówienie wiarygodności zeznaniom powódki w zakresie okoliczności, że w samochodzie marki H. (...) nie było pasów bezpieczeństwa na środkowym miejscu tylnego siedzenia dla pasażerów i uznanie ich w tym zakresie za sprzeczne z treścią pisma z Centrum H. (...) 9 marca 2011 r. oraz zeznaniami świadka Ł. G., a przez co w konsekwencji uznanie, że powódka przyczyniła się do powstania szkody w wymiarze 20%, podczas gdy z analizy treści w/w pisma oraz zeznań wskazanego wyżej świadka takowa sprzeczność nie wynika;

2) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie dowodów poprzez odmówienie wiarygodności zeznaniom powódki w zakresie okoliczności, że w samochodzie marki H. (...) nie było pasów bezpieczeństwa na środkowym miejscu tylnego siedzenia dla pasażerów i w konsekwencji uznanie, że powódka przyczyniła się do powstania szkody w wymiarze 20%, podczas gdy właściwa ocena zgromadzonych w sprawie dowodów prowadzi do wniosku, iż powyższe zeznania powódki znajdują potwierdzenie w treści zeznań świadków M. P. oraz R. K.;

3) naruszenie prawa materialnego tj. art. 362 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na zmniejszeniu należnych powódce świadczeń z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania o 20 %, podczas gdy z relewantnych okoliczności sprawy nie wynika, aby powódka przyczyniła się do powstania szkody w jakimkolwiek stopniu.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę wyroku poprzez zasądzenie na jej rzecz dalszej kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia i dalszej kwoty 4.000 zł tytułem odszkodowania oraz zasądzenie kosztów za obie instancje.

Pozwany zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo, tj. w zakresie:

- a) pkt. 1 wyroku - w całości,
- b) pkt. 2 wyroku - w części, ponad kwotę 365 zł,
- c) pkt. 3 wyroku - w części, ponad kwotę 409,44 zł
- d) pkt 4 wyroku - w całości,
- e) pkt. 5 wyroku - w całości,

oraz punktu 8 w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu,

zarzucając:

1) naruszenie przepisów postępowania, tj.

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez:

- ustalenie rażąco niskiego stopnia przyczynienia się powódki do zwiększenia rozmiaru szkody (na poziomie 20%), podczas gdy zarówno z opinii biegłego ds. analizy i rekonstrukcji wypadków drogowych, biegłego chirurga szczękowego jak i biegłego ortopedy wynika wprost, że gdyby powódka miała zapięte pasy bezpieczeństwa to nie doszłoby do urazu dolnej części twarzoczaszki obejmującej żuchwę, szczękę i uzębienie,

- ustalenie rażąco wysokiej w stosunku do doznanych przez powódkę urazów kwoty zadośćuczynienia i uznanie, że adekwatną do stopnia krzywdy powódki sumą jest 50.000 zł, przy ustaleniach biegłych, że cierpienia powódki trwały 10 dni, powódka w ogóle nie wymagała pomocy i opieki osób trzecich, a łączny stwierdzony przez biegłych lekarzy uszczerbek na zdrowiu wyniósł 11%,

- ustalenie, że pozwany będzie ponosił odpowiedzialność za szkody, które mogą powstać u powódki w przyszłości, podczas gdy z opinii wszystkich biegłych lekarzy wynika, iż leczenie urazów jakich doznała powódka w zakresie stawu skokowego jak chirurgii szczękowej zostało zakończone,

- ustalenie, że wskutek wypadku zwiększyły się potrzeby powódki w zakresie konieczności odbywania konsultacji implantologicznej, co zdaniem Sądu uzasadnia zasądzenie na jej rzecz renty na przyszłość i pominięcie przez Sąd tych wniosków opinii biegłego chirurga szczękowego z których wynika, iż „w większości gabinetów koszt konsultacji jest liczony razem z przeprowadzonym leczeniem”, dopiero w przypadku gabinetu, który oddzielnie nalicza koszt konsultacji i leczenia powstają koszty konsultacji implantologicznej,

b) art. 233 § 1 w związku z art. 328 § 2 k.p.c. polegające na niewszechstronnym rozważeniu materiału dowodowego przy zasądzaniu na rzecz powódki odszkodowania z tytułu kosztów dojazdów do placówek medycznych i nieuwzględnieniu kwoty 190,56 zł wypłaconej dobrowolnie przez pozwanego,

c) art. 321 § 1 k.p.c. poprzez orzeczenie renty na rzecz powódki ponad żądanie, a polegające na tym, że przy żądaniu powódki w kwocie 50 zł miesięcznie, Sąd I instancji wskazując, że uwzględnił 20% przyczynienia zasądził rentę w kwocie 50 zł miesięcznie,

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.

a) art. 362 k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż ustalone przez Sąd 20% przyczynienie się powódki do zwiększenia rozmiarów szkody jest odpowiednie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy powódki,

b) art. 445 § 1 k.c. poprzez przyznanie na rzecz powódki kwoty zadośćuczynienia rażąco wygórowanej, a przez to nieodpowiedniej w stosunku do doznanej przez powódkę krzywdy,

c) 444 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię w zestawieniu z ustaleniami Sądu, polegającą na przyjęciu, że potrzeby powódki uległy zwiększeniu w zakresie konieczności ponoszenia kosztów konsultacji implantologicznej.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w zakresie: zadośćuczynienia (pkt. 1 wyroku) - w całości, odszkodowania z tytułu kosztów leczenia stomatologicznego (pkt. 2 wyroku) - ponad kwotę 365 zł, odszkodowania z tytułu kosztów dojazdów (pkt. 3 wyroku) - ponad kwotę 409,44 zł, renty (pkt. 4 wyroku) - w całości, ustalenia (pkt. 5 wyroku) - w całości oraz zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu w zakresie stosownym do dokonanej zmiany wyroku, nadto zasądzenie kosztów za II instancję.

Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, że mimo zapięcia przez powódkę, zajmującą miejsce w samochodzie H. (...) środkowe tylne siedzenia, zamocowanego tam pasa bezpieczeństwa biodrowego, nie można wykluczyć, że doszłoby do powstania u powódki obrażeń w obrębie dolnej części twarzoczaszki. Pas biodrowy powoduje jedynie unieruchomienie części miednicowej ciała. G. ciała poddaje się działaniu siły bezwładności. Gdyby powódka nie była zapięta w pas, to obrażenia byłyby rozleglejsze. (pisemna i ustna opinia biegłego A. S. - k.536-540, k.561-561odwr.)

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki jest częściowo zasadna.

Z uzupełniających ustaleń poczynionych w postępowaniu apelacyjnym wynika, że nawet zapięcie przez powódkę pasa bezpieczeństwa biodrowego prawdopodobnie nie ustrzegłoby jej przez doznanymi w wypadku obrażeniami.

Wprawdzie biegły wskazał również, że zapięcie w pas biodrowy chroni przed rozleglejszymi obrażeniami, niemniej jednak w niniejszej sprawie powódka w istocie nie doznała innych obrażeń niż związane z urazem twarzoczaszki (uraz stawu skokowego był niewielki). Pozwany nie zakwestionował skutecznie uzupełniającej opinii biegłego – nie wniósł też o dopuszczenie dowodu z innego biegłego na tę okoliczność.

W świetle powyższego dezaktualizacji uległy te zarzuty apelacji powódki, które były nakierowane na wykazanie wadliwości ustalenia przez Sąd I instancji, że w dacie wypadku samochód H. (...) nie posiadał zamontowanego pasa bezpieczeństwa biodrowego na tylnym środkowym siedzeniu.

Konsekwencją poczynienia odmiennych ustaleń w omawianym zakresie było uznanie, że jakkolwiek zachowanie powódki było zawinione i obiektywnie nieprawidłowe, to jednak brak jest związku przyczynowego o jakim mowa w art. 361 § 1 k.c. pomiędzy tym zachowaniem powódki a szkodą. Wyłącza to możliwość przypisania powódce zarzutu przyczynienia z art. 362 k.c. w jakimkolwiek zakresie.

Rodzi to konieczność zmiany zaskarżonego wyroku, przy czym podwyższeniu podlegało jedynie obniżone przez Sąd I instancji o stopień przyjętego przyczynienia odszkodowanie z punktu 2 i 3 wyroku – łącznie do kwoty 4.000 zł. W tym zakresie zaskarżony wyrok na skutek uwzględnienia apelacji powódki podlegał zmianie na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. Na tej samej podstawie podwyższeniu uległa należność z tytułu kosztów procesu – w związku ze zmianą proporcji, w jakiej powódka wygrała sprawę (z 57 na 64%).

W pozostałej części apelacja powódki nie skutkowałą odpowiednim podwyższeniem zasądzonych zadośćuczynienia. Pozwany przedstawił bowiem skuteczne zarzuty wskazujące na rażące wygórowanie tego świadczenia, które niejako skompensowały się z zarzutem powódki naruszenia art. 362 k.c. – o czym będzie mowa przy ocenie apelacji strony pozwanej. Z tego względu apelacja powódki w pozostałej części podlegała oddaleniu jako bezzasadna (art. 385 k.p.c.).

Apelacja pozwanego jest w całości niezasadna, choć – jak zasygnalizowano wyżej – trafny okazał się zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c.

Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego, zarzut niewłaściwego określenia wysokości zadośćuczynienia mógłby być uwzględniony tylko wtedy, gdyby nie zostały wzięte pod uwagę wszystkie istotne kryteria wpływające na tę postać kompensaty (por. np. wyrok SN z 24 stycznia 2000 r., III CKN 536/98, niepubl.; wyrok z 26 lipca 2001 r., II CKN 889/00, niepubl.; wyrok z 18 kwietnia 2002 r., II CKN 605/00, niepubl.). Uwzględnienie omawianego zarzutu mogłoby nastąpić także wtedy, gdyby Sąd uczynił jedno z wielu kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia elementem dominującym i przede wszystkim w oparciu o nie określił wysokość takiego zadośćuczynienia (wyrok SN z 26 września 2002 r. III CKN 1037/00, LEX nr 56905). Postulat, aby przyznana suma nie odbiegała od zasądzanych w analogicznych przypadkach jest natomiast konsekwencją faktu, iż zadośćuczynienie ma być „odpowiednie”, a więc nie może być rażąco wygórowane albo rażąco zaniżone (wyrok SN z 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98, LEX nr 50884 t.2).

W rozpoznawanej sprawie określone przez Sąd I instancji zadośćuczynienie, mające złagodzić cierpienia fizyczne i psychiczne powódki będące następstwem czynu niedozwolonego, jest rażąco wygórowane i nieadekwatne do ustalonych okoliczności sprawy. Przede wszystkim Sąd Okręgowy nadmiernie wyeksponował kwestię uszczerbku na zdrowiu, wynoszącego łącznie 11%, który – co należy podkreślić - ma charakter trwały jedynie w zakresie złamania kości wyrostka zębowego żuchwy (5%) i utraty 3 zębów (3%) oraz co do blizny w obrębie wargi dolnej (1%). Co do zaś przebytego stłuczenia stawu skokowego, uszczerbek wynoszący 2% ma charakter długotrwały (co najmniej 6 miesięcy z możliwością poprawy). Ponadto uszkodzenie ciała ograniczone w istocie zostało do jednego organu – głowy, przy czym nastąpiło stłuczenie głowy, a nie stłuczenie mózgu i nie miała miejsca utrata przytomności. W przypadku stawu skokowego przebyty uraz był relatywnie niewielki. Cierpienia psychiczne były również umiarkowane, bez dalszych następstw. Wreszcie Sąd I instancji pominął, że zarówno w zakresie urazu twarzoczaszki jak i stawu skokowego rokowania są pomyślne, a leczenie zostało zakończone. Powódka będąc młodą osobą w pełni zatem powróciła do zdrowia. Dolegliwości bólowe ze strony twarzoczaszki istniały jedynie do 10 dni, w przypadku stawu skokowego pozostają do dziś, ale są nieduże. Blizna na wardze jest niewielka, nie powoduje dolegliwości bólowych. W związku z przebytymi urazami powódka nie wymagała pomocy osób trzecich.

Należało więc uznać, że zadośćuczynienie określone przez Sąd I instancji na poziomie 50.000 zł było znacznie przeszacowane. Przy rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy odpowiednie zadośćuczynienie winno wynieść nie więcej niż kwotę, do której pozwany nie kwestionuje w apelacji jej wysokości, tj. 40.000 zł. Niemniej jednak trafność apelacji pozwanego nie przekładała się na uwzględnienie jego apelacji w tym zakresie, bo została ona skompensowana z zasadnym zarzutem apelacji powódki, dotyczącym naruszenia art. 362 k.c.

Chybione są pozostałe zarzuty apelacji pozwanego, zarówno te oparte na kwestionowaniu stopnia przyczynienia się powódki, które zdaniem skarżącego wyniosło 80%, jak i te, które dotyczyły merytorycznej zasadności poszczególnych roszczeń.

Jeśli chodzi o przyczynienie, to Sąd Apelacyjny powyżej ustalił, że zachowanie powódki w jakimkolwiek stopniu nie stanowiło współprzyczyny szkody o cechach odpowiadających adekwatnemu związkowi przyczynowemu.

Co do odszkodowania zasądzonego w punkcie 2 wyroku tytułem zwrotu kosztów leczenia implantologicznego, to zawarty w apelacji wniosek o jego obniżenie pozwany wiązał wyłącznie z przyczynieniem powódki wynoszącym 80%.

Jedynie co do odszkodowania zasądzonego w punkcie 3 wyroku, z tytułu zwrotu kosztów dojazdu do placówek medycznych, to poza przyczynieniem było ono kwestionowane także w aspekcie nieuwzględnienia przez Sąd I instancji wypłaconej dobrowolnie przez pozwanego z tego tytułu kwoty 190,56 zł. Tyle tylko, że skarżący nie baczy na fakt, iż jak ustalił Sąd Okręgowy pozwany zapłacił dobrowolnie powódce kwotę 3.035 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i dojazdów, i Sąd tę kwotę odjął ją od odszkodowania zasądzonego w punkcie 2 wyroku.

Jeśli chodzi o rentę, to poza zarzutem przyczynienia kwestionowana była także sama zasadność przyznania powódce tego świadczenia. Zarzuty pozwanego pod adresem tego rozstrzygnięcia również są chybione. Przede wszystkim Sąd I instancji nie wyszedł w tym zakresie ponad żądanie, bowiem nie zasądził więcej, niż żądała powódka (50 zł miesięcznie od wskazanej daty). Ustalił natomiast, że potrzeby powódki są wyższe niż 50 zł (konsultacja implantologiczna co dwa – trzy miesiące po 100-500 zł każda, maści i zabiegi laserowe stosowane do blizn), stąd też uznał, że po uwzględnieniu 20% przyczynienia roszczenie powódki w tym zakresie jest w pełni uzasadnione (innymi słowy potrzeby powódki określił na kwotę nie niższą niż 62,5 zł miesięcznie). Nawet jeśli uzasadnione są twierdzenia pozwanego, że w większości gabinetów koszt konsultacji jest liczony razem z przeprowadzonym leczeniem, to art. 322 k.p.c. jest środkiem pozwalającym na przewyżczenie trudności ze ścisłym udowodnieniem wysokości żądania w sprawie o naprawienie szkody. Niewątpliwie uzasadnione potrzeby powódki, choćby te związane ze stałą pielęgnacją blizn - łącznie z kosztami dojazdu na zabiegi laserowe, czy też z okresowo płatną konsultacją implantologiczną, pochłaniają kwotę nie niższą, niż 50 zł miesięcznie.

Podzielić wypada także stanowisko Sądu I instancji co do zasadności ustalenia w trybie art. 189 k.p.c. odpowiedzialności pozwanego za przyszłe szkody. O ile leczenie powódki jako takie zostało zakończone, to nie sposób wykluczyć, że stan zdrowia powódki może ulec zmianie – bo przecież w przeciwnym wypadku nie byłyby konieczne konsultacje implantologiczne.

Z tych względów orzeczono o oddaleniu apelacji pozwanej w całości, na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny rozstrzygnął w oparciu o zasadę z art. 100 zdanie pierwsze in fine k.p.c., przy uwzględnieniu wysokości kosztów poniesionych przez każdą ze stron (wynagrodzenie pełnomocników, opłata sądowa od apelacji strony pozwanej, wynagrodzenie biegłego) oraz tego, że w zakresie swojej apelacji powódka wygrała sprawę w 29%, zaś w zakresie apelacji pozwanej – w 100%.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r. Nr.90, poz. 594 ze zm.) orzeczono o nieuiszczonych kosztach sądowych od uwzględnionej części apelacji powódki.